

**GRUZJA – RAPORT**

**RAPORT z wyjazdu z konwojem polskiej pomocy humanitarnej do Gruzji 13.10.08 - 26.10.08 zorganizowanym przez Małgorzatę Gosiewską z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego**

**RAPORT sporządzony przez Michała Orzechowskiego na zlecenie Poseł Parlamentu UE Hanny Foltyn-Kubickiej**

## GRUZJA – RAPORT

### WPROWADZENIE

Wyjazd z konwojem polskiej pomocy humanitarnej do Gruzji miał miejsce w dniach 13.10.08 – 26.10.08 r. Konwój - składający się z dwóch (2) TIRów wyładowanych czterdziestoma czterema (44) tonami pomocy humanitarnej oraz trzech (3) samochodów – dwóch (2) minibusów – jeden (1) z Kancelarii Prezydenta RP i jeden (1) Kawalerów Maltańskich oraz jeden (1) samochód osobowy Fundacji MŁODA DEMOKRACJA - zorganizowany został przez Panią Małgorzatę Gosiewską, ekspert z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego.

W ramach pomocy humanitarnej TIRy i samochody wiozły m.in.:

- pomoc żywnościową: mąka, cukier, makarony, kaszki, zupy błyskawiczne, odżywki dla dzieci, chleb o przedłużonej ważności spożycia, itp.
- ubrania
- pościel
- koce
- śpiwory
- materace
- łóżka polowe
- środki czystości: mydła, szampony, pasty i szczoteczki do zębów, proszki do prania, płyny do mycia, itp.
- kobiece środki czystości i higieny osobistej (podpaski, tampony, itp.)
- dziecięce środki czystości i higieny osobistej (pieluszki, chusteczki, puder, itp)
- leki i medykamenty
- stoły i krzesła szkolne
- materiały szkolne – ołówki, kredki, farbki, pędzelki, zeszyty, itp.
- zabawki

Konwój liczył dwanaście (12) osób z Polski + kierowcy TIRów. Uczestniczyli w nim oprócz Pani Małgorzaty Gosiewskiej z Kancelarii Prezydenta RP także m.in. kierowcy z Kancelarii Prezydenta RP, działacze społeczni i humanitarni z następujących organizacji: Zakon Kawalerów Maltańskich, Fundacja 'Młoda Demokracja', Komitet WORLD SOLIDARITY, Stowarzyszenie 'Solidarni z Gruzją', a także dziennikarze – m.in. z Tygodnika 'Gazeta Polska', Portalu Niezalezna.pl

## GRUZJA – RAPORT

oraz Radia Lublin.

### PRZEJAZD Z POLSKI DO GRUZJI

Trasa konwoju wiodła z Warszawy przez Słowację, Węgry, Serbię, Bułgarię, Turcję do Gori i Tbilisi w Gruzji (powrót podobną trasą z przejazdem przez Rumunię zamiast Serbii) i trwała ok. 4 dni. Po drodze miały miejsce postoje dla odpoczynku, m.in. w Turcji.

Po dojeździe na miejsce ładunek wieziony przez TIRy został przez polskich członków konwoju oraz Gruzinów rozładowany i umieszczony w magazynie zorganizowanym przez władze miasta Gori reprezentowanego przez Pana Zviada Khmaladze, przewodniczącego Rady Miasta Gori.

Noclegi osób uczestniczących w konwoju zostały zapewnione przez władze miasta Gori (+ jedna noc w Domu Polskim w Tbilisi).

Dostarczanie pomocy humanitarnej dla mieszkańców wsi i miasteczek w strefie przyfrontowej została zorganizowana w sposób następujący: co rano z magazynu wypakowywana była przywieziona z Polski pomoc humanitarna, część pomocy była segregowana i pakowana w plastikowe worki jako gotowe do rozdawania zestawy, a następnie dzielona na trzy (3) zespoły samochodów – każdy zespół składał się z jednego (1) samochodu z Polski oraz (1) jednego samochodu dostawczego (minibus) zapewnionego przez lokalne władze.

Decyzje o miejscach wyjazdu – celach każdej z grup odbywały się po wspólnej konsultacji z reprezentantami miejscowych władz, burmistrzowie i wójtowie planowanych do odwiedzin miejscowości powiadamiali byli o przybyciu samochodów z pomocą humanitarną z niewielkim kilkugodzinnym wyprzedzeniem w celach zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom pomocy.

Wyjazd każdego zespołu do miejscowości w strefie przyfrontowej odbywał się w towarzystwie lokalnego przewodnika – Gruzina wydelegowanego przez władze miasta Gori.

## GRUZJA – RAPORT

Komunikacja między wszystkimi zespołami oraz władzami gruzińskimi odbywała się przy pomocy telefonów komórkowych (zakup lokalnych gruzińskich numerów), do dyspozycji pozostawał także telefon satelitarny dostarczony przez Kancelarię Prezydenta RP.

Podróż do miejsc docelowych odbywała się bez większych zakłóceń i kłopotów po lokalnych drogach, przeważnie asfaltowych, ew. szutrowych, których stan był na tyle dobry, że nie było konieczności używania łańcuchów, wyciągarek, itp.

### MISJE HUMANITARNE W GRUZJI

Autor niniejszego Raportu brał osobiście udział w następujących wyjazdach:

17.10.2008 – wspólny wyjazd do **Adzwi** (miedzy Gori a Tsinwali) w strefie przyfrontowej, gdzie poprzedniej nocy nastąpiła próba nieudana wysadzenia przez nieznaną sprawców (prawd. uzbrojony oddział Osetyńców albo Rosjan) lokalnego mostu w powietrze.

Oględziny mostu łączącego część gruzińską i osetyńską wsi, rozmowy z mieszkańcami wsi, przedstawicielami lokalnych władz oraz pilnujących mostu gruzińskich wojsk i milicji doprowadziły do następujących wniosków:

- próba wysadzenia mostu została przeprowadzona najprawdopodobniej przy pomocy trotylu (TNT), o czym świadczy m.in. unoszący się w pobliżu wyrwy po wybuchu charakterystyczny dla użycie tego materiału wybuchowego zapach acetonu w powietrzu
- dokonany zamach o ewidentnym charakterze terrorystycznym (obiekt cywilny bez ew. widocznego ważnego użytku militarnego) miał za zadanie oddzielić gruzińską populację wsi od osetyńskiej, a także dodatkowo odciąć zamieszkujących **Adzwi** Gruzinów od ich sadów i pól uprawnych leżących po osetyńskiej stronie wsi
- wykonawcami zamachu mogli być albo Osetyńczycy ze zbrojnych grup permanentnie atakujących w nocy tereny gruzińskie na terenach przyfrontowych i tolerowanych przez wojska rosyjskie z tzw. Sił Pokojowych; albo też specjalne oddziały sił Armii Rosyjskiej, np. Specnaz.

18.10.2008 – wyjazd z pomocą humanitarną do:

- 1. wsi **Tkwani**. Na miejscu w zniszczonym (przez Osetyńców albo Rosjan)

## GRUZJA – RAPORT

sklepie zorganizowany został przez samych mieszkańców we współpracy z lokalnym sołtysem punkt rozdawania przywiezionej pomocy, która została sprawnie i szybko rozdzielona przez mieszkańców wśród najbardziej potrzebujących. Ponieważ opróżniony został cały towarzyszący nam minibus, odesłaliśmy go z powrotem do Gori. Miejscowi poinformowali także o dziewięciu (9) zabitych we wsi osobach w wyniku działań wojennych;

– 2. wsi **Tirdznisi**. Na miejscu nie zastaliśmy mieszkańców, a jedynie sołtysa wsi, który oświadczył, że ponieważ większość mieszkańców pracuje w polu, a poza tym chce on uniknąć kłótni o rozdział darów, dlatego udostępnił nam pomieszczenie w budynku miejscowych władz do zmagazynowania darów, skąd następnie sam rozdzielił pomoc potrzebującym. Pomoc humanitarną wyładowaliśmy i umieściliśmy we wskazanym przez sołtysa miejscu, a następnie podczas oglądania wsi poinformowaliśmy napotkanych mieszkańców o przywiezionej przez nas i zmagazynowanej w budynku sołectwa pomocy humanitarnej, jej ilości i składzie - niektórzy z mieszkańców wyrazili obawę czy na pewno cała pomoc trafi od sołtysa w ręce najbardziej potrzebujących. Zostaliśmy poinformowani także, że podczas działań wojennych zostało zabitych trzech (3) mieszkańców wioski, a zniszczonych zostało osiemnaście (18) domów - od bomb lotniczych i intencjonalnych podpałek, a także że ostatniej nocy uprowadzonych zostało przez nieznaną sprawców - prawd. Osetyńczy albo Rosjanie - trzech (3) Gruzinów i pięćdziesiąt (50) krów. Obejrzeliśmy także częściowo spalony budynek miejscowej szkoły, częściowo okradzionej (skradziona drukarka, wyrwane i wyniesione sanitariaty), a częściowo zdewastowanej (np. przestrzelony ekran komputera).

19.10.2008 - wyjazd z pomocą humanitarną do wsi **Ergneti**.

Do wsi pojechaliśmy jednym (1) samochodem. We wsi zniszczonych zostało sto pięć (105) domów (połowa domów we wsi) – bomby lotnicze i intencjonalne podpalenia. Osobiście zorganizowaliśmy rozdzielanie pomocy humanitarnej aż do wyczerpania się zapasów. Mieszkańcy relacjonowali nocne wypadki rosyjskich oddziałów specjalnych Specnaz na ich teren oraz przestrzegali przed ostrzałem snajperów rosyjskich wojsk – dlatego w pewnych miejscach członkowie misji humanitarnej musieli zdejmować kamizelki ze znakami pomocy humanitarnej i oznaczeniami czerwonego krzyża. We wsi zastrzelone zostały cztery (4) osoby – miejscowa ludność określiła to jako 'egzekucję', 'rozstrzelanie' – a także spalony żywcem został 93 mieszkaniec

## GRUZJA – RAPORT

**Ergneti** z pierwszą (1) grupą inwalidzką przez intencjonalne oblanie płynem łatwopalnym i podpalenie przez napastników. Miejscowa ludność twierdzi także, że nocami oprócz uzbrojonych grup Osetyńców po okolicy krążą także po okolicy rosyjskie oddziały Specnazu.

### PODSUMOWANIE - WNIOSKI I UWAGI KOŃCOWE

Opisaną w powyższym RAPORCIE polską misję z pomocą humanitarną do Gruzji można przedstawić jako **misję humanitarno - rozpoznawczą**, która bezpośrednim działaniem przyniosła pomoc setkom Gruzinów w strefie przyfrontowej oraz w Gori i Tbilisi, a przy okazji pozwoliła naocznie zobaczyć i bezpośrednio doświadczyć problemów i wyzwań związanych z ew. kolejnymi transportami i misjami z pomocą humanitarną oraz szerzej przyjrzeć się zagadnieniom problemów dzisiejszej Gruzji.

Generalnie rzecz biorąc, ew. pomoc dalsza pomoc humanitarna dla mieszkańców Gruzji powinna być rozdzielana przy współpracy z lokalnymi władzami i samymi Gruzinami, ale pod kontrolą instytucji i organizacji udzielających pomoc, m.in. ze względu na dobro efektywności pomocy i gwarancji dostarczenia jej bezpośrednio do najbardziej potrzebujących. Dlatego ważne jest, aby zachować właściwą równowagę pomiędzy niezbędnym wsparciem ze strony centralnych i lokalnych gruzińskich władz a bezpośrednim dostarczaniem pomocy.

Ważnym jest także, by mieć na uwadze, iż o ile gruzińskie centralne i lokalne władze najczęściej są nastawione bardzo entuzjastycznie i bardzo chętne są do pomocy i wsparcia dla misji i pomocy humanitarnej, to mogą jednak występować przy okazji lokalne partykularyzmy i odmiennie rozumiane priorytety pomocy – np. zbliżające się lokalne i ogólnogruzińskie wybory, występowanie skomplikowanych wzajemnych zależności lokalnych grup, środowisk czy ośrodków władzy, itp.

Dlatego właśnie za najważniejsze uznać należy dzielenie ew. pomocy na części: władze centralne, władze lokalne, pomoc bezpośrednia, itp., a jednocześnie bezpośrednie i uważne monitorowanie dalszych losów darów i pomocy humanitarnej przez osoby z instytucji i organizacji zajmujących się tą pomocą. Np. pomimo budowania przez władze domów i osiedli dla uchodźców i przesiedleńców często po wprowadzeniu się przez do nowego domu zostają oni

## GRUZJA – RAPORT

pozostawieni swojemu losowi – także ze względu na ogromną skalę przesiedleń i wypędzeń.

**Za bardzo istotny należy uznać fakt, iż w obliczu zbliżającej się zimy szczególnie na terenach przyfrontowych oraz w obozach uchodźców niezbędna dla elementarnego biologicznego przetrwania ludności gruzińskiej będzie pomoc w podstawowe dla przetrwania zimy produkty, takie jak: ciepła odzież, koldry, śpiwory, jedzenie, lekarstwa, itp.**

Jak opisują to sami Gruzini, 'inne misje humanitarne jak na razie tylko przyjeżdżają, rozmawiają, robią zdjęcia i wyjeżdżają'. Wielokrotnie powtarzane oprócz podziękowań były także prośby 'Nie zapominajcie o nas!', 'Nie zostawiajcie nas samych!', itd.

Ewentualna dalszą pomoc humanitarną w Gruzji należy dystrybuować wśród mieszkańców przyfrontowych miast i wiosek w czasie dnia ze względu na grasujące uzbrojone bandy Osetyńców i grupy rozpoznawczo- dywersyjne wojsk rosyjskich Specnaz.

Dlatego, a także ze względu na ew. zwykłe losowe wypadki, warto pamiętać o zapewnieniu uczestnikom ew. kolejnych misji humanitarnych:

- zapewnieniu ubezpieczenia zdrowotnego i NW (Nieszczęśliwe Wypadki);
- zorganizowaniu współpracy z lokalnymi władzami w/s ew. pomocy lekarskiej;
- zapewnieniu dla każdej z grup misji apteczki medycznej oraz obecności w każdej grupie przynajmniej jednej (1) osoby z przeszkoleniem pierwszej pomocy medycznej – a optymalnie zapewnienie każdemu z uczestników osobistego pakietu medycznego pierwszej pomocy oraz ukończenia podstawowego przeszkolenia w pierwszej pomocy medycznej;

Także dla kwestii bezpieczeństwa komunikacji między grupami za niezbędne minimum należy uznać jeden (1) telefon komórkowy z lokalnym numerem gruzińskim (koszt aktywacji ok. 2 gruzińskie lary – ok 1,5 USD) na grupę - optymalnie każdy z uczestników misji powinien mieć telefon z numerem gruzińskim.

Językiem komunikacji w Gruzji pozostaje przed wszystkim język rosyjski, młodzież szczególnie z większych miast posługuje się bardzo dobrze językiem angielskim.

Ważnym jest także, aby wyraźnie (najlepiej po rosyjsku i angielsku) oznaczać i wyróżniać dystrybuowane produkty, zawartość pudełek, paczek, toreb, itp.

## **GRUZJA – RAPORT**

Podczas dystrybucji pomocy i darów warto tworzyć listę mieszkańców, na których można zapisywać oprócz liczby członków poszczególnych rodzin także ich płeć oraz ilość dzieci. Listy mieszkańców poszczególnych wsi objętych pomocą humanitarną oprócz funkcji informacyjnej ma także skutek dyscyplinujący (mniej osób zgłasza się kilkakrotnie po tę samą pomoc) oraz poprawia samopoczucie i przywraca godność – ludzi czują się traktowani podmiotowo i personalnie, a nie jako anonimowy tłum.

W Gruzji ludność miejscowa jest bardzo otwarta, ufna i bardzo dobrze nastawiona do Polski, jej obywateli, przedstawicieli i władz - w szczególności bardzo entuzjastycznie wypowiada się o roli Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w powstrzymaniu rosyjskiej agresji – prawdopodobnemu atakowi na Tbilisi i pomocy w zakończeniu wojny.

W Gruzji wszędzie na każdym kroku widać oprócz flag narodowych Gruzji także flagi Unii Europejskiej, niekiedy także NATO i USA, co potwierdza prozachodnie i proeuropejskie nastawienie i aspiracje Gruzji i Gruzinów, którzy jednocześnie - pomimo tragicznej historii Gruzji oraz przebiegu ostatnich wypadków - odzeggują się od rusofobii i nienawiści wobec Rosjan, wyraźnie odróżniając naród rosyjski od władz w Moskwie.

*Powyższy **RAPORT** sporządzony został przez uczestnika konwoju, publicystę i działacza praw człowieka **Michała Orzechowskiego** z Komitetu **WORLD SOLIDARITY** (zob. [Www.WORLD-SOLIDARITY.org](http://www.WORLD-SOLIDARITY.org)) na zlecenie Posła Parlamentu Unii Europejskiej **Hanny Foltyn-Kubckiej***



## GRUZJA – RAPORT

### PODZIĘKOWANIA

W imieniu własnym oraz uczestników misji chciałbym podziękować za pomoc w zorganizowaniu oraz przeprowadzeniu misji:

Pani **MAGDALENIE GOSIEWSKIEJ** za główny wysiłek koncepcyjny, planistyczny i realizacyjny w zorganizowaniu misji oraz za wielki entuzjazm i zaangażowanie w całe przedsięwzięcie i pomoc drugiemu człowiekowi oraz Gruzji – krajowi w wielkiej potrzebie;

Posel UE **HANNIE FOLTYN – KUBICKIEJ** za bezwarunkowe, natychmiastowe i konkretne wsparcie do opisanej misji humanitarnej do Gruzji;

**ZAKONOWI KAWALERÓW MALTAŃSKICH** za udostępnienie minibusa, w którym autor Raportu brał udział w misji oraz za wydelegowanie Pana **JACKA FUKSIEWICZA**, wspaniałego kierowcy i dobrego człowieka;

Redaktorowi **TOMASZOWI SAKIEWICZOWI** za wsparcie finansowe i medialne dla misji – Tygodnikowi 'Gazeta Polska', Miesięcznikowi 'Niezależna Gazeta Polska' oraz Portalowi [www.Niezalezna.pl](http://www.Niezalezna.pl) - które relacjonowały przebieg misji;

Pani **TATIANIE KURCZEWSKIEJ** za pomoc i opiekę;

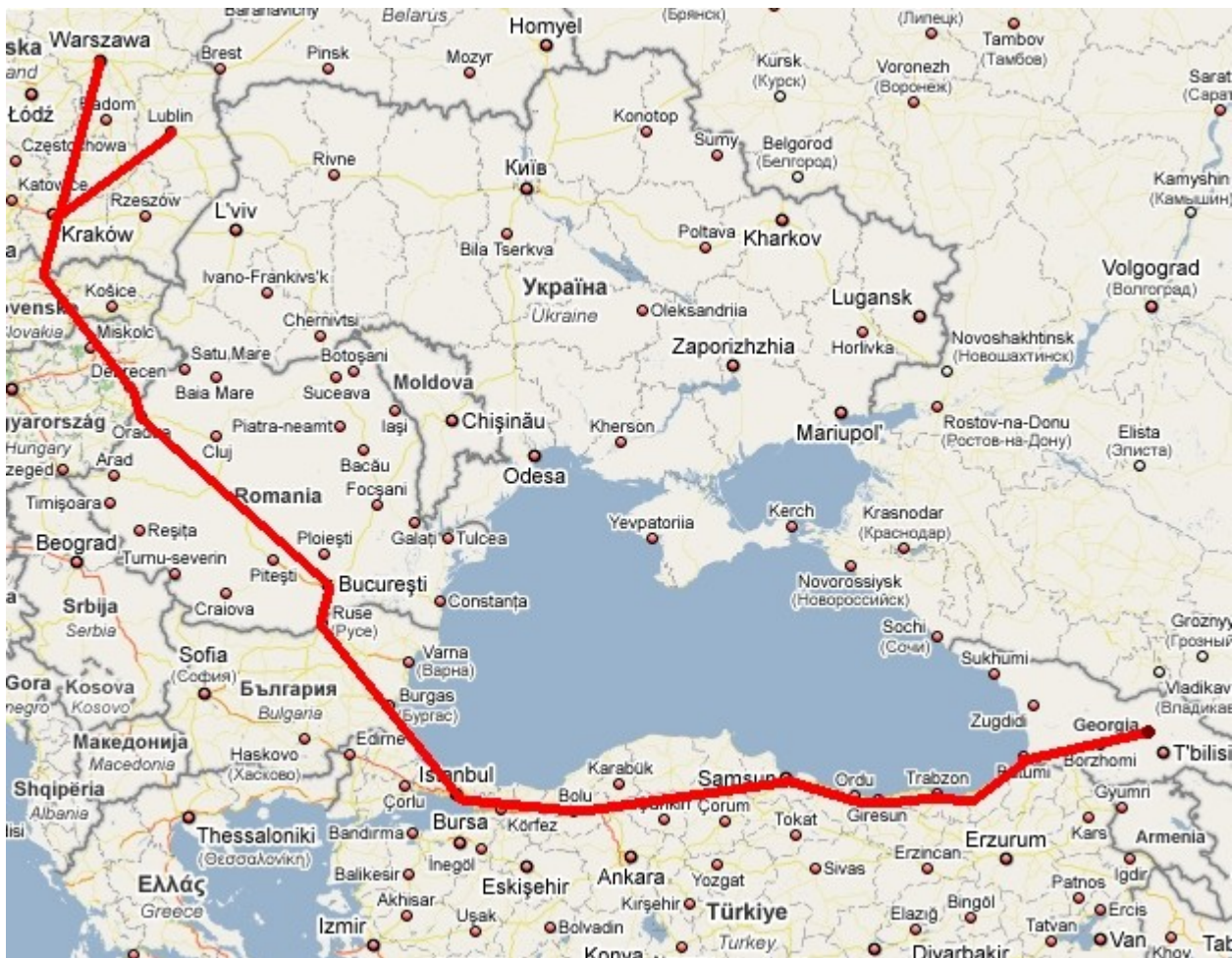
Ambasadzie RP w Tbilisi, która pomagała, wspierała i gościła misję;

Władzom Gori i Tbilisi oraz władzom centralnym Gruzji za pomoc;

A także wszystkim tym, którzy wspierali, pomagali, inspirowali, modlili się za nas, gościli i karmili, albo po prostu zwyczajnie dobrze nam życzyli.

*Michał Orzechowski*

## GRUZJA – RAPORT



### **Trasa misji humanitarnej do Gruzji**

za: Radio Lublin - [http://www.radio.lublin.pl/index.php?site=news\\_details&id=45916](http://www.radio.lublin.pl/index.php?site=news_details&id=45916)